

Dawid Kwiatkowski, Duchy tych, co mieszkali tu

Gdy nasz piękny świat jeszcze młody był
Gdy powietrze miało smak
Kiedy za pan brat człek z naturą żył
Nic do szczęścia nie było brak.
W sercu dziczy tej, mieszkali trzej bracia
Wielką miłość mieli we krwi.
Dziś prośba z ich serc, do góry się wznosi,
Ale ktoś jedną z dróg wskazał im

Niech duchy tych, co mieszkali tu
Wezmą nas za ręce
Podpowiedzą dokąd wiedzie szlak
Przecież w ich spojrzeniu widać cały świat
Nic tu się nie zmienia od tysięcy już lat
Zawsze bratu równy brat

Dajcie mądrość, bo w życiu jej trzeba
Siłę, co da nam pewność, że
Nie czynimy źle i każdy nasz plan
Chcemy wierzyć, ma głębszy sens
Cudowne wszystko co było nam dane
Choć ten świat niespodzianki płatał nam
Za zakrętem o krok nowy zakręt już czekał
I nie wie nikt co wydarzy się tam

Niech duchy tych, co mieszkali tu
Wezmą nas za ręce
Podpowiedzą dokąd wiedzie szlak
Przecież w ich spojrzeniu widać cały świat
Nic tu się nie zmienia od tysięcy już lat
Zawsze bratu równy brat.

Niech duchy tych, co mieszkali tu
Wezmą nas za ręce
Podpowiedzą dokąd wiedzie szlak
Przecież w ich spojrzeniu widać cały świat
Nic tu się nie zmienia od tysięcy już lat
Zawsze bratu równy brat
Bratu równy brat.